

STANISŁAW DZIWIŚ

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ARTYSTY ZA PRZESTĘPSTWO OBRAZY UCZUĆ RELIGIJNYCH

### UWAGI WSTĘPNE

Ustawodawca w Kodeksie karnym<sup>1</sup> penalizuje zachowanie polegające na obrażaniu uczuć religijnych innych osób przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Prawnokarna ochrona uczuć religijnych budzi wątpliwości przede wszystkim ze względu na fakt, iż przestępcze – w myśl art. 196 k.k. – zachowanie sprawcy jest często oceniane jako wyraz jego wolności ekspresji. Część doktryny uważa, że jeżeli zachowanie sprawcy stanowi przejaw jego artystycznej działalności, sprawca nie powinien, na podstawie tzw. pozaustawowego kontratypu sztuki, ponosić odpowiedzialności karnej.

W doktrynie nie ma zgody, co do istnienia kontratypów, których znamiona nie zostały określone w ustawie, a jedynie wykształcone poprzez praktykę wymiaru sprawiedliwości lub przez naukę prawa karnego (tzw. kontratypy pozaustawowe). Przeciwnicy dopuszczalności ich stosowania wskazują m.in. na nieuprawnioną ingerencję władzy sądowniczej w kompetencje władzy ustawodawczej<sup>2</sup>, problemy z ustaleniem prawnej podstawy odmowy wszczęcia bądź umorze-

---

Mgr STANISŁAW DZIWIŚ – doktorant w Katedrze Prawa Karnego, Instytut Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ul. Na Czekaj 8E/1, 32-087 Bibice; e-mail: stanislawdziwisz@poczta.fm

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2016 r., poz. 1137 z późn. zm. [dalej cyt.: k.k.].

<sup>2</sup> A. ZOLL, *Uwagi wprowadzające do rozdziału III Wyłączenie odpowiedzialności karnej*, [w:] *Kodeks Karny Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, Warszawa: Wolters Kluwer 2007, s. 396.

nia postępowania karnego<sup>3</sup> oraz konieczność ustalenia przez sąd znamion kontratypu, co w konsekwencji może prowadzić do rozbieżnych ocen w przypadku różnych składów orzekających<sup>4</sup>. Celem niniejszego artykułu nie jest jednak zabieranie głosu w dyskusji nad możliwością stosowania kontratypów pozaustawowych *in abstracto*, ale rozważenie możliwości ich zastosowania w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych. W artykule podjęta zostanie próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o możliwość stosowania, w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych, pozaustawowego kontratypu sztuki i zgody pokrzywdzonego.

## 1. KONTRATYP SZTUKI

Kontratypy to okoliczności wyłączające bezprawność kryminalną. Ich wystąpienie powoduje, że czyn wyczerpujący ustawowe znamiona typu nie jest czynem bezprawnym<sup>5</sup>. Zasadność ich istnienia uzasadnia brak możliwości zredagowania przepisów prawnych tak, aby rodzajowy opis czynu zabronionego zawierał jedynie bezprawne zachowania<sup>6</sup>. Niektóre z tych okoliczności zostały przewidziane przez ustawodawcę w Kodeksie karnym (obrona konieczna, stan wyższej konieczności, dozwolone ryzyko, dozwolona krytyka, czy ostateczna potrzeba) lub w innym akcie o randze ustawy (np. działanie w ramach uprawnień i obowiązków<sup>7</sup>, czy dopuszczalny zabieg przerwania ciąży<sup>8</sup>).

W Kodeksie karnym ustawodawca przewidział wyłączenie bezprawności kryminalnej czynu podejmowanego w ramach działalności artystycznej. Zgodnie z 256 § 3 k.k. nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, który w celu rozpowszechniania „produkuje, utrwała lub sprowadza, nabywa, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treść określoną w § 1” (propagującą faszystowski lub inny tota-

---

<sup>3</sup> P. BRZOZOWSKI, *Podstawa prawna odmowy wszczęcia (umorzenia) postępowania karnego w sytuacji wystąpienia pozaustawowego kontratypu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 835 (2014), s. 201.

<sup>4</sup> Tamże, s. 197; R. KUBIAK, *Czy istnieje „kontratyp zwyczaju”*, „Prokuratura i Prawo” 7-8 (2015), s. 88.

<sup>5</sup> R. HAŁAS, *Pojęcie kontratypu i rodzaje kontratypów (Rozdział III § 25)*, [w:] *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa: C.H. Beck 2015, s. 121.

<sup>6</sup> J. MAJEWSKI, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu a znamiona subiektywne*, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 19.

<sup>7</sup> Art. 244 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2016 r., poz. 1749 z późn. zm.

<sup>8</sup> Art. 4a ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.

litarny ustroj państwa lub nawołującą do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznanowość) „albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej”. Kontratyp ten nie obejmuje jednak zachowań artystycznych, polegających na znieważeniu przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych. Na marginesie wskazać także należy, że utworzenie w art. 256 § 3 k.k. kontrotypu słusznie uznawane jest przez niektórych przedstawicieli doktryny za zbędne, ze względu na brak zamiaru przestępnego artysty lub naukowca, gdyż celem ich działalności w żadnym razie nie jest propagowanie ustroju totalitarnego<sup>9</sup>. Ustawodawca nie przewidział jednak kontrotypu, który uchylałby bezprawność czynu zabronionego popełnionego przez artystę w związku z jego działalnością artystyczną.

Poszukując uzasadnienia dla istnienia pozaustawowego kontrotypu sztuki należy ustalić podstawę i zasadność (potrzebę społeczną) jego istnienia. Za A. Zollem i W. Wróblem należy stwierdzić, że podstawą wszystkich kontrotypów jest kolizja dóbr<sup>10</sup>. Przedmiotem ochrony określonym w art. 196 k.k. są uczucia religijne, czyli stosunek do konkretnego wyznania<sup>11</sup>, dokładniej prawo do ich ochrony wynikające z zagwarantowanej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>12</sup> wolności sumienia i wyznania<sup>13</sup>. W przypadku czynu zabronionego będącego wyrazem ekspresji artystycznej, w kolizji z chronionym w art. 196 k.k. dobrem będzie, również wskazana w Konstytucji RP, wolność twórczości artystycznej. Żadna z tych wolności nie jest jednak wolnością o charakterze absolutnym, tym samym może, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, podlegać ograniczeniom. Taką granicą dla wolności ekspresji artystycznej jest właśnie art. 196 k.k. Przy-

---

<sup>9</sup> W. KULESZA, *Pochwalanie faszystów i komunizmu w świetle prawa karnego (uwagi „de lege praevia, lata et ferenda”)*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Materiały z konferencji naukowej, Lublin, 26-27 września 2011 roku*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2011, s. 114; K. WIAK, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa: C.H. Beck 2017, s. 1173; Z. CWIĄKAŁSKI, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 1386.

<sup>10</sup> ZOLL, *Uwagi wprowadzające do rozdziału III*, s. 398.

<sup>11</sup> N. KŁĄCZYŃSKA, *Komentarz do art. 196 k.k.*, [w:] *Kodeks Karny, Część Szczególna, Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa: Wolters Kluwer 2014, s. 509. Zob. również: P. KOZŁOWSKA-KALISZ, *Komentarz do art. 196 k.k.*, [w:] *Kodeks karny komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa: Wolters Kluwer 2014, s. 497, J. WOJCIECHOWSKA, *Komentarz do art. 196 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, t. I, red. A. Wąsek, Warszawa: C.H. Beck 2004, s. 733.

<sup>12</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. [dalej cyt.: Konstytucja RP].

<sup>13</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12.

jęcie istnienia pozaustawowego kontraktynu sztuki, oznacza uchylene bezprawności czynu artysty, ze względu na jego szczególną wartość społeczną. Byłoby to wynikiem dokonania ważenia dóbr i uznania, że naruszone dobro jest „co najwyżej równe dobru w postaci wartości artystycznej”<sup>14</sup>, a cel artystyczny nie mógł być osiągnięty w inny sposób, tj. bez naruszenia prawnie chronionych dóbr innych osób. Już na wstępie należy stwierdzić, że jest to zadanie niezwykle trudne, a określenie obiektywnych kryteriów pozwalających na dokonanie powyższych ocen wydaje się praktycznie niemożliwe.

Choć większość doktryny opowiada się za istnieniem tzw. pozaustawowego kontraktynu sztuki<sup>15</sup>, to jednak nie udało się dotychczas stworzyć jasnej i pełnej jego definicji. Jedną z bardziej popularnych jest stworzona przez J.J. Nalewajko i R. Kubiaka<sup>16</sup> opierająca się na identyfikacji trzech znamion: celu artystycznego, charakteru dzieła i osobie twórcy. Celem artystycznym jest – zgodnie z powyższą definicją – prezentacja idei i uczuć twórcy. Prezentacja ta powinna zaspokajać intelektualne, kulturalne bądź estetyczne potrzeby społeczeństwa. Artysta dąży do wyrażenia siebie i swojej wizji artystycznej dla dobra ogółu. Efekt jego pracy powinien cechować się pięknem oraz dobrym gustem. Zaproponowanym kryterium oceny dzieła artystycznego jest więc kryterium estetyki. Takie dzieło, zdaniem autorów, stworzyć może jedynie ponadprzeciętnie utalentowany mistrz i profesjonalista<sup>17</sup>. Analizując zaprezentowane definicje należy zaznaczyć, że ich wysoki stopień ogólności narusza zasadę określenia znamion kontraktynów<sup>18</sup> i w konsekwencji uniemożliwia ich prawidłowe stosowanie. Należy także zwrócić uwagę, że zaproponowany sposób identyfikacji artysty stanowi nieuzasadnione ograniczenie wyrażonej w art. 73 Konstytucji RP i przysługującej każdemu człowiekowi wolności wypowiedzi artystycznej. Jak słusznie zauważa J. Warylewski, uznanie, iż artystą jest jedynie profesjonalista i mistrz wyłącza z tego katalogu początkującego artystę, którego dzieła, zgodnie z zaproponowanymi kryteriami, byłyby oceniane mniej tolerancyjnie niż dzieła autorstwa uznanego twórcy<sup>19</sup>. Nie ma rów-

---

<sup>14</sup> T. GARDOCKA, *Czy w polskim prawie karnym potrzebny jest kontraktyn sztuki?*, „Palestra” 1-2 (2015), s. 26.

<sup>15</sup> Za zasadnością istnienia pozaustawowego kontraktynu sztuki opowiedzieli się m.in.: J. Warylewski, M. Filar, J. Majewski oraz J. Nalewajko i R. Kubiak.

<sup>16</sup> J.J. NALEWAJKO, R. KUBIAK, *Sztuka jako okoliczność wyłączająca bezprawność*, „Palestra” 9-10 (2000), s. 31.

<sup>17</sup> Tamże, s. 31 n.

<sup>18</sup> W. WOLTER, *O kontraktynach i braku społecznej szkodliwości czynu*, „Państwo i Prawo” 10 (1963), s. 505.

<sup>19</sup> J. WARYLEWSKI, *Pasja czy obraza uczuć religijnych? Spór wokół art. 196 Kodeksu karnego*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąs-*

niez podstaw, aby stopniować wolność artystyczną ze względu na wykształcenie artystyczne. Warto zresztą podkreślić, że wielu wybitnych i cieszących się aktualnie najwyższym uznaniem artystów nie posiadało wykształcenia artystycznego<sup>20</sup>.

Kolejnym problemem wynikającym z zaprezentowanej przez J.J. Nalewajko i R. Kubiaka definicji jest sprecyzowanie, czym jest dzieło sztuki. Za J. Warylewskim należy stwierdzić, że może nim być właściwie wszystko<sup>21</sup>. Pojęcie to jest jednak bardzo istotne dla stworzonej koncepcji kontratypu sztuki, dlatego należy rozważyć, kto i jak mógłby dokonać jego identyfikacji. Zdaniem J.J. Nalewajko i R. Kubiaka oceny tej może dokonać wyłącznie „szanowany w danej dziedzinie autorytet, który w wypowiedziach lub publikacjach, w swoisty sposób narzuca traktowanie danego przekazu, jako wyrazu sztuki oraz wyznacza kryteria wartościowania zbliżonych przekazów”<sup>22</sup>. W praktyce prawdopodobnie nie uda się wskazać krytyka, którego opinie nigdy nie są powodem polemik. Dodatkowo opinie uznanych krytyków na temat wartości danego dzieła mogą się znacząco różnić. D. Kuspit, wybitny krytyk sztuki, wyraził pogląd, że „regułą stało się bronienie każdej nowinki w świecie sztuki, muzyki i architektury, nawet zupełnie pustej czy obraźliwej, zawsze z frazesem o oporze rzekomo napotykanym przez wybitnych artystów w każdej epoce [...] wszystko to chwali się jako oryginalne eksperymenty zasługujące na najwyższe uznanie. Żaden krytyk nie ośmieliłby się zasugerować, że są to prace równie bezsensowne, jak się wydają”<sup>23</sup>. Przynajmniej należy opinię Sądu Najwyższego, który stwierdził, że powierzenie dokonania oceny artystycznego charakteru dzieła osobom spoza składu orzekającego, „w niebezpieczny sposób odbiera możliwość oceny zdarzeń wymiarowi sprawiedliwości”<sup>24</sup>. Należy jednak stwierdzić, że bez względu na to, czy o charakterze dzieła miałyby decydować uznany autorytet, czy też wymiar sprawiedliwości, ocena ta, ze względu na brak wyraźnie określonych kryteriów identyfikacji, będzie zawsze oceną subiektywną.

---

ka, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2005, s. 367-383; podobnie: GARDOCKA, *Czy w polskim prawie karnym*, s. 24.

<sup>20</sup> R. PAPRZYCKI, *Kazus „Nergala”*. Kilka uwag na temat przestępstwa obrazu uczuć religijnych w związku z procesem oskarżonego muzyka Adama Darskiego, „Themis Polska Nova” 2 (5) 2013, s. 229.

<sup>21</sup> WARYLEWSKI, *Pasja czy obraza uczuć religijnych*, s. 367-383.

<sup>22</sup> NALEWAJKO, KUBIAK, *Sztuka*, s. 31 n.

<sup>23</sup> D. KUSPIT, *Koniec sztuki*, przekł. J. Borowski, Gdańsk: Muzeum Narodowe 2006, s. 55, cyt. za: C. MORYC, *Odpowiedzialność artysty za przekaz twórczy*, [w:] *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, red. F. Cieplý, Warszawa: Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris 2014, s. 66.

<sup>24</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72.

T. Gardocka, rozważając możliwość zdefiniowania pojęcia dzieła artystycznego, wskazała, że w jej ocenie jedynym dopuszczalnym kryterium warunkującym uznanie dzieła za artystyczne, jest artystyczny cel jego wytworzenia<sup>25</sup>. Podkreślić jednak należy, że artysta nie zawsze tworzy w celu zaspokajania intelektualnych, kulturalnych, czy estetycznych potrzeb społecznych. Wielu z nich (a można się pokusić o pogląd, że wszystkich) motywują wewnętrzne przeżycia i konieczność ich artystycznej prezentacji. Celem ich działalności jest więc wyrażenie samego siebie i dokonanie własnej interpretacji otaczającego świata. Z drugiej strony również osoba wykonująca graffiti na murze i niszcząca tym samym czyjąś własność, może kierować się celem artystycznym. Aktualnie sztuka i piękno są pojęciami otwartymi, spornymi i niedefiniowalnymi, w związku z czym o charakterze dzieła nie może również decydować kryterium estetyki<sup>26</sup>.

Jak wynika z dokonanej powyżej analizy, zaproponowane przez J.J. Nalewajko i R. Kubiaka znamiona pozaustawowego kontraktynu sztuki nie zostały na tyle precyzyjnie określone, aby uznać, że w praktyce mogą być prawidłowo stosowane. Autorzy nie wskazują w sposób wystarczający, jakie kryteria powinny zostać przyjęte przy ocenie uzyskania efektu artystycznego, żeby uzyskać pewność, że nie będzie to jedynie subiektywna ocena osoby jej dokonującej. Koncepcja ta stała się jednak podwaliną dla koncepcji innych przedstawicieli doktryny.

Przykładowo J. Warylewski uważa, że możliwość zastosowania pozaustawowego kontraktynu sztuki wymaga ustalenia, czy sprawca był artystą, jego dzieło ma charakter artystyczny, a on sam dążył do realizacji celu artystycznego<sup>27</sup>. M. Budyń-Kulik i M. Kulik wskazują natomiast na artystyczny cel działania twórcy i społeczną opłacalność powołania się na kontraktyn sztuki, która zachodzi w sytuacji, gdy artystyczny cel prezentowanego dzieła ma większą wartość niż naruszone dobro. Koncepcja ta uzależnia możliwość zastosowania pozaustawowego kontraktynu sztuki od stwierdzenia, w wyniku dokonania oceny i ważenia kolidujących dóbr, że wartość dzieła jest równa lub większa od naruszanego dobra. Zarówno M. Budyń-Kulik i M. Kulik, jak i T. Gardocka uważają, że sam cel artystyczny i odczucia estetyczne nie uzasadniają wyłączenia bezprawności, a na kontraktyn sztuki można powołać się tylko w sytuacji, gdy założony cel artystyczny nie mógł być osiągnięty bez naruszenia określonego dobra prawnie chronio-

<sup>25</sup> GARDOCKA, *Czy w polskim prawie karnym*, s. 28.

<sup>26</sup> H. KIEREŚ, *Spór o sztukę. Pomiędzy moralnością a prawem*, [w:] *Odpowiedzialność karna artysty*, s. 20.

<sup>27</sup> J. WARYLEWSKI, *Prawnokarne uwarunkowania wolności w zakresie ekspresji seksualnej oraz twórczości (m.in. artystycznej, naukowej i dziennikarskiej)*, [w:] *Prawnokarne aspekty wolności: materiały z konferencji, Arlamów 16-18 maja 2005 r.*, red. M. Mozgawa, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze 2006, s. 104.

nego<sup>28</sup>. Również w przypadku tych koncepcji zaproponowane katalogi znamion kontratywu sztuki nie pozwalają na prawidłowe jego zastosowanie.

W dotychczas zaprezentowanych koncepcjach kontratywu sztuki wszyscy ich autorzy zgodnie wskazywali, że może być on użyty tylko w przypadku działalności artysty. Inaczej uważa W. Cieślak, który wskazuje, że zasadne jest przyznanie większej swobody wypowiedzi również naukowcom i dziennikarzom<sup>29</sup>. Postulat ten odbiega jednak znacząco od przedstawianych w doktrynie uzasadnień istnienia kontratywu sztuki i nie chodzi tylko o utratę adekwatności jego nazwy. Ciężko bowiem wskazać (choćby hipotetyczny) cel uzasadniający znieważające przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędu zachowanie dziennikarza lub naukowca. Podmioty te są oczywiście uprawnione do krytyki, w tym również krytyki funkcjonujących wyznań i zasadności wiary w Boga, ale uprawnienie to przysługuje każdemu – bez względu na pełnioną przez niego funkcję w społeczeństwie. Wolność wypowiedzi jest zagwarantowana w Konstytucji RP<sup>30</sup>. Wyrażona została również w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe<sup>31</sup>. Wolność ta, podobnie jak inne wolności, nie ma jednak charakteru absolutnego. Przy jej realizacji dziennikarz nie może zapominać o etyce zawodowej i zasadach współżycia społecznego. Jego działania muszą mieścić się w granicach określonych przepisami prawa (art. 10 ust. 1 ustawy Prawo prasowe) i nie mogą naruszać dóbr osobistych innych ludzi (art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo prasowe). Stosownie do art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, dziennikarz obowiązany jest zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło<sup>32</sup>. Istnieją też ograniczenia dotyczące publicznych wypowiedzi, gdyż zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 o radiofonii i telewizji „audycje lub inne przekazy powinny szanować przekonania religijne odbiorców, a zwłaszcza chrześcijański system wartości”<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> M. BUDYŃ-KULIK, M. KULIK, *Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną*, [w:] *Prawnokarne aspekty*, s. 234 n.; GARDOCKA, *Czy w polskim prawie karnym*, s. 24.

<sup>29</sup> W. CIEŚLAK, *Kontratyp swobody artystycznej w oczach praktyka*, [w:] *Odpowiedzialność karna artysty*, s. 186.

<sup>30</sup> Zgodnie z art. 14 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu, natomiast stosownie do art. 54 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma zagwarantowaną wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania poglądów.

<sup>31</sup> Dz. U z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.

<sup>32</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1999 r., sygn. akt I ACa 536/99.

<sup>33</sup> Dz. U. z 2016 r., poz. 639 z późn. zm.

Przyznane dziennikarzom w art. 41 ustawy Prawo prasowe uprawnienie do publikowania ujemnych, ale rzetelnych ocen działalności twórczej, zawodowej lub publicznej służy realizacji zadań określonych w art. 1 wyżej wymienionej ustawy, tj. urzeczywistnieniu prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Nie oznacza to jednak, że pod ochroną prawa pozostają również wypowiedzi obrażające uczucia religijne. Dziennikarskie prawo do krytyki „nie jest nieograniczone i nie może być rozumiane jako prawo stawiania gołosłownych bądź niedostatecznie sprawdzonych zarzutów”<sup>34</sup>, a „satyryczny charakter utworu nie zawsze wyłącza bezprawność działania autora”<sup>35</sup>. Za dopuszczalne należy uznać więc satyryczne, czy karykaturalne przedstawienie duchownych bądź ich działalności. Wypowiedź ta nie może mieć jednak charakteru obraźliwego. Nie może „przekraczać pewnych ram, wynikających ze zwyczajów, zasad przyzwoitości i dobrego smaku”<sup>36</sup>. Na marginesie podkreślić należy, że wskazane w art. 41 ustawy Prawo prasowe obszary podlegające uzasadnionej krytyce (działalność twórcza, zawodowa, bądź publiczna) nie dotyczą sfery *sacrum*.

Analiza wyroków sądowych potwierdza zaprezentowane w niniejszym artykule wątpliwości, co do skuteczności stosowania pozaustawowego kontraktynu sztuki. Przykładem rozbieżnych ocen działalności artystycznej obrażającej uczucia religijne jest sprawa A. Darskiego, który w trakcie koncertu podarł i rozrzucił Pismo Święte, obraźliwie wypowiadając się na temat jego treści. Sąd Rejonowy w Gdyni uznał, że zachowanie to mieściło się w granicach kontraktynu działań artystycznych<sup>37</sup>. Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił wyrok sądu I instancji, wskazując na nienależyte umotywowanie powołania się na kontraktyn sztuki<sup>38</sup>. Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że „konieczność odpowiedzialności dotyczy również artystów”<sup>39</sup>. W uzasadnieniu do wyroku odwołał się do opinii L. Garlickiego, iż sztuka nie może być „bez powodu obraźliwa dla innych”<sup>40</sup>. Powyższa sprawa obrazuje, jak różnie może być interpretowane zachowanie sprawcy i możliwość wyłączenia bezprawności na podstawie kontraktynu sztuki. Chociaż trudno doszu-

<sup>34</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., sygn. akt IV KKN 165/97, OSNKW 2002/3-4/28.

<sup>35</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., sygn. akt I CKN 1135/98, OSP 2001/12/181.

<sup>36</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II CSK 431/10.

<sup>37</sup> Wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 18 sierpnia 2011 r., sygn. akt II K 589/10.

<sup>38</sup> Postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 maja 2012 r., sygn. akt V Ka 798/11.

<sup>39</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12.

<sup>40</sup> L. GARLICKI, *Komentarz do art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w], *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz do art. 1-18*, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa: C.H. Beck 2010, s. 638.



kać się jakiegokolwiek artystycznego przesłania w zachowaniu sprawcy, polegającym na podarciu Pisma Świętego i porównaniu go do ekskrementów, to sąd I instancji uznał, że mieści się ono w granicach kontratypu sztuki. Przychylił się tym samym do prezentowanego przez niektórych poglądu, iż artyście wolno wszystko. Założenie to jest jednak niezgodne z istotą kontratypów, które powodują legalność zachowania tylko w przypadku łącznego wystąpienia precyzyjnie określonych okoliczności, a nie każdej aktywności osoby uznanej (prawdopodobnie nie przez wszystkich) za artystę.

## 2. KONTRATYP ZGODY POKRZYWDZONEGO

Kolejną ważną kwestią jest rozstrzygnięcie, czy w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych możliwe jest powołanie się na tzw. kontratyp zgody pokrzywdzonego. Miałby on mieć zastosowanie w sytuacji, gdy pokrzywdzony rozmyślnie i dobrowolnie zapoznaje się z treściami obrażającymi jego uczucia religijne. Wskazać należy, że nie wszyscy uznają zgodę dysponenta dobrem za kontratyp pozaustawowy. Przykładowo A. Zoll uważa, że wyrażenie przez pokrzywdzonego zgody oznacza, że zachowanie sprawcy jest pierwotnie legalne, gdyż nie uderza ono w żadne dobro prawnie chronione<sup>41</sup>. A. Spotowski<sup>42</sup>, Ł. Pohl<sup>43</sup>, T. Bojarski<sup>44</sup> i M. Mozgawa<sup>45</sup> uważają natomiast, że zgoda ta może, w zależności od okoliczności, skutkować pierwotną legalnością czynu lub stanowić pozaustawowy kontratyp. Zwolennikiem uznania zgody dysponenta dobrem za okoliczność wyłączającą bezprawność zachowania obrażającego uczucia religijne jest m.in. J. Warylewski<sup>46</sup> i W. Wróbel<sup>47</sup>.

<sup>41</sup> A. ZOLL, „Pozaustawowe” okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną w świetle konstytucyjnej zasady podziału władzy, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego*, s. 434.

<sup>42</sup> A. SPOTOWSKI, *Zezwolenie uprawnionego i zgoda pokrzywdzonego a odpowiedzialność karna*, „Państwo i Prawo” 3 (1972), s. 82.

<sup>43</sup> Ł. POHL, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa: Wolters Kluwer 2012, s. 279.

<sup>44</sup> T. BOJARSKI, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa: LexisNexis 2008, s. 180.

<sup>45</sup> M. MOZGAWA, *Rozdział III Okoliczności wyłączające bezprawność*, [w:] *Prawo karne materialne – część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa: Wolters Kluwer 2011, s. 256.

<sup>46</sup> WARYLEWSKI, *Pasja czy obraza uczuć religijnych*, s. 367-383. Podobnie: M.M. BIECZYŃSKI, *Prawne granice wolności i twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa: Wolters Kluwer 2011, s. 317; M. ZIÓLKOWSKI, *Komentarz do wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z 12 czerwca 2007 r.*, <http://www.prawaczlowieka.edu.pl/index.php?dzial=komentarze&komentarz=c8306ae139ac98f432932286151dc0ec55580eca-c0> [dostęp: 5.01.2017].

<sup>47</sup> W. WRÓBEL, *Komentarz do art. 196 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 661.

Analiza wyroków sądowych prowadzonych w sprawach o obrazę uczuć religijnych, w których pokrzywdzeni sami zapoznali się z treściami naruszającymi ich uczucia religijne wskazuje, że również w orzecznictwie nie ma zgodności w tym zakresie. Przykładowo w sprawie D. Nieznalskiej sąd I instancji wskazał, że w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych, pokrzywdzony zawsze, w większym bądź mniejszym stopniu, przyczynia się do jego zaistnienia<sup>48</sup>. W sprawie prowadzonej w związku z zamieszczeniem w Internecie strony parodiującej spowiedź, Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej wyraził opinię, że «okoliczność, iż świadkowie, aby zapoznać się ze stworzoną przez oskarżonego spowiedzią „on-line”, musieli wyszukać ją w Internecie nie ma znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego»<sup>49</sup>. Natomiast w sprawie A. Darskiego, który na koncercie podarł i rozrucił Pismo Święte, Sąd Najwyższy uznał, że uczestnicy kupując bilet wyrazili zgodę na uczestnictwo w planowanym pokazie, a tym samym zachowanie oskarżonego nie wyczerpywało znamion przestępstwa z art. 196 k.k.<sup>50</sup>

Co istotne, w uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że zgoda dysponenta dobrem musi poprzedzać zachowanie sprawcy, a czas jej wyrażenia decyduje o możliwości powołania się na kontratyp zgody pokrzywdzonego. Na czas złożenia zgody przez pokrzywdzonego zwrócił uwagę również J. Piskorski<sup>51</sup>. W przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych wyrażana jest ona zazwyczaj przez osoby dążące do zapoznania się z pewnymi przejawami aktywności artystycznej, w celu złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Zaznaczyć należy, że do obrazy uczuć religijnych w tych przypadkach dochodzi jeszcze przed dobrowolnym zapoznaniem się z dziełem. Publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej może obrazić nie tylko naocznych świadków, ale również osoby, które nie uczestnicząc w zdarzeniu, dowiedzą się o nim w późniejszym czasie. Sama świadomość, że ktoś publicznie mógł znieważać przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych może wywołać u osób darzących te przedmioty czcią religijną poczucie oburzenia i obrazy. Osoby, które wyrażą zgodę dobrowolnie i świadomie przed

---

<sup>48</sup> Wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 18 lipca 2003 r., sygn. akt IV K 638/02.

<sup>49</sup> Wyrok Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 12 czerwca 2007 r., sygn. akt VII K 2159/06.

<sup>50</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72.

<sup>51</sup> J. PISKORSKI, *Kontratyp sztuki?*, [w:] *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, t. I, red. W. Szafranski, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007, s. 168; TENŻE, *Volenti non fit iniuria – niedoceniana czy przeceniana zasada prawa karnego?*, [w:] *Zgoda pokrzywdzonego*, red. R. Zawłocki, Warszawa: C.H. Beck 2011, s. 19.

zapoznaniem się z dziełem artysty, nie mogą podnosić, w myśl zasady *volenti non fit iniuria*, że zostały pokrzywdzone. Należy jednak pamiętać, że przestępstwo obrazy uczuć religijnych jest występkiem publicznoskargowym. Tym samym organ ścigania, w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, podejmuje czynności z urzędu. Publiczna prezentacja ekspresji artystycznej stanowi realne zagrożenie obrazy uczuć religijnych pewnych osób. Nawet gdyby organizatorzy koncertu poinformowali uczestników przed zakupem biletu o planowanym zachowaniu artysty mogącym obrazić ich uczucia religijne, to jego zachowanie mogłoby stanowić przestępstwo z art. 196 k.k. Pamiętać należy, że w organizację koncertu zaangażowanych jest szereg osób, które tej zgody nie wyraziły. Dodatkowo nagrania z koncertów często trafiają do Internetu<sup>52</sup>, a za jego pośrednictwem dostępne są dla każdego. Zresztą o zachowaniu artysty pokrzywdzony może dowiedzieć się od osoby uczestniczącej w koncercie, a jak już wspomniano – sama świadomość o zachowaniu artysty może obrazić uczucia religijne. Oczywiście karalne na podstawie art. 196 k.k. jest tylko publiczne zachowanie, przy czym wprowadzenie obowiązku zakupu biletu nie wpływa na ocenę publiczności zachowania sprawcy<sup>53</sup>. Gdyby zresztą uznać, że zachowanie sprawcy nie miało charakteru publicznego, to nie doszłoby do spełnienia wszystkich znamion typu przestępstwa obrazy uczuć religijnych, a tym samym nie byłoby potrzeby tworzenia kontratytu. W tym miejscu warto przytoczyć opinię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w sprawie Otto-Preminger Institut przeciwko Austrii uznał, że ingerencja władz państwowych, polegająca na konfiskacie filmu o treści mogącej obrazić uczucia religijne, była uprawniona<sup>54</sup>. Film miał być wyświetlany w kinie będącym własnością Instytutu Otto Premingera. Byłby więc dostępny wyłącznie dla osób, które wiedzą, czego mogą się po nim spodziewać i zdecydują się na zakup biletu. ETPC podkreślił, że pomimo iż istniały ograniczenia w dostępie do filmu, to był on szeroko reklamowany<sup>55</sup>, a tym samym planowany pokaz filmu

<sup>52</sup> Odrębną sprawą jest odpowiedzialność osoby zamieszczającej w Internecie nagranie takiego koncertu. Jej zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa z art. 196 k.k. i może ona ponosić odpowiedzialność za obrazę uczuć religijnych. Równocześnie naraża się, stosownie do art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 666 z późn. zm.), na odpowiedzialność karną za nieuprawnione rozpowszechnianie nagrania.

<sup>53</sup> W. JANYGA, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2010, s. 212; zob. także: WARYLEWSKI, *Pasja, czy obraza uczuć religijnych*, s. 367-383.

<sup>54</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 września 1994 r. w sprawie Otto-Preminger Institut przeciwko Austrii (skarga nr 13470/87), ser. A, nr 295-A.

<sup>55</sup> Film był zapowiadany jako: „Satyryczna tragedia Oskara Panizy, umiejscowiona w Niebiosach, sfilmowana przez Schroetera na podstawie sztuki i zakładająca rekonstrukcję procesu pisarza oraz jego skazania”.

przybrał charakter wypowiedzi publicznej. Wyrażenie zgody przez osoby będące naocznymi świadkami zachowania artysty nie zwalnia więc organów ścigania od wszczęcia postępowania.

### UWAGI KOŃCOWE

U podstaw podejmowanych prób stworzenia tzw. pozaustawowego kontratypu sztuki leży przekonanie o konieczności zagwarantowania artyście większej swobody, gdyż wolność artystyczna „bez prawa do niejednoznaczności, prowokacji i silnego oddziaływania na odbiorcę straciłaby swój społeczny przekaz i sens”<sup>56</sup>. W tym przypadku, podobnie jak w przypadku innych koncepcji kontratypów pozaustawowych, brak ustawowego unormowania skutkuje brakiem jednomyślności, co do jego znamion. Sąd rozpatrując konkretną sprawę zmuszony jest określić znamiona tego kontratypu i dokonać oceny ich realizacji. Ta ocena, ze względu na subiektywne podejście składu orzekającego, może powodować rozbieżności w ocenie, a tym samym osłabiać funkcje gwarancyjną i ochronną prawa karnego. Za A. Zollem należy stwierdzić, że działanie to stanowi także ingerencję władzy sądowniczej w kompetencje władzy ustawodawczej naruszającą zasadę legalizmu określoną w art. 10 Konstytucji RP<sup>57</sup>. Przyjęte w tworzonych koncepcjach kontratypu sztuki definicje jego znamion są mało precyzyjne i bardzo szerokie, co z jednej strony utrudnia jego praktyczne stosowanie, a z drugiej stwarza ryzyko nieuzasadnionego uchylenia bezprawności czynów i tym samym uniemożliwia pokrzywdzonemu dochodzenie swoich praw. Przedstawione argumenty skłaniają więc do odrzucenia koncepcji tzw. pozaustawowego kontratypu sztuki. W przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych brak jest również podstaw do powoływania się na tzw. kontratyp zgody pokrzywdzonego, gdyż zgoda ta zazwyczaj nie jest wyrażana przed zachowaniem artysty. Równocześnie istnieje ryzyko, że o prezentacji artystycznej dowiedzą się osoby nieuczestniczące w niej bezpośrednio, których uczucia religijne zostaną zachowaniem artysty obrażone i tym samym zachowanie artysty będzie stanowiło przestępstwo obrazy uczuć religijnych.

---

<sup>56</sup> R. PAPRZYCKI, *Jak znieważać przedmiot czci religijnej. Rozważania na temat znamienia „znieważenia” przedmiotu czci religijnej przestępstwa obrazy uczuć religijnych – art. 196 k.k.*, „Themis Polska Nova” 2 (3) 2012, s. 99 n.

<sup>57</sup> ZOLL, „Pozaustawowe” okoliczności, s. 433-434.

## BIBLIOGRAFIA

## ŹRÓDŁA PRAWA

- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz. U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz. U. z 2016 r., poz. 639 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. z 2016 r., poz. 666 z późn. zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2016 r., poz. 1137 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2016 r., poz. 1749 z późn. zm.

## ORZECZNICTWO

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., sygn. akt I CKN 1135/98, OSP 2001/12/181.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II CSK 431/10.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1999 r., sygn. akt I ACa 536/99.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 18 lipca 2003 r., sygn. akt IV K 638/02.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 12 czerwca 2007 r., sygn. akt VII K 2159/06.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 18 sierpnia 2011 r., sygn. akt II K 589/10.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 września 1994 r. w sprawie Otto-Preminger Institut przeciwko Austrii (skarga nr 13470/87), ser. A, nr 295-A.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., sygn. akt IV KKN 165/97, OSNKW 2002/3-4/28.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 maja 2012 r., sygn. akt V Ka 798/11.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12.

## LITERATURA

- BIECZYŃSKI Mateusz Maria: Prawne granice wolności i twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych, Warszawa: Wolters Kluwer 2011.
- BRZOZOWSKI Paweł: Podstawa prawna odmowy wszczęcia (umorzenia) postępowania karnego w sytuacji wystąpienia pozaustawowego kontratypu, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* 835 (2014), s. 197-211.
- BUDYŃ-KULIK Magdalena, KULIK Marek: Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną, [w:] *Prawnokarne aspekty wolności:*

- materiały z konferencji, Arłamów 16-18 maja 2005 r., red. M. Mozgawa, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze 2006, s. 233-249.
- CIEŚLAK Wojciech: Kontratyp swobody artystycznej w oczach praktyka, [w:] Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych, red. F. Ciepły, Warszawa: Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris 2014, s. 181-188.
- ĆWIAKAŁSKI Zbigniew: Komentarz do art. 256 k.k., [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. A. Zoll, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 1378-1386.
- GARDOCKA Teresa: Czy w polskim prawie karnym potrzebny jest kontratytyp sztuki?, *Palestra* 1-2 (2015), s. 24-30.
- GARLICKI Lech: Komentarz do art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, [w:] Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz do art. 1-18, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa: C.H. Beck 2010, s. 583-648.
- HAŁAS Radosław: Pojęcie kontratypu i rodzaje kontratypów (Rozdział III § 25), [w:] Prawo karne, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa: C.H. Beck 2015, s. 121-122.
- JANYGA Wojciech: Przepięstwo obrazu uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2010, s. 209-220.
- KIEREŚ Henryk: Spór o sztukę. Pomiędzy moralnością a prawem, [w:] Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych, red. F. Ciepły, Warszawa: Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris 2014, s. 19-33.
- KŁĄCZYŃSKA Natalia: Komentarz do art. 196 k.k., [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa: Wolters Kluwer 2014, s. 497-514.
- KOZŁOWSKA-KALISZ Patrycja: Komentarz do art. 196 k.k., [w:] Kodeks karny komentarz, red. M. Mozgawa, Warszawa: Wolters Kluwer 2014, s. 497-514.
- KUBIAK Rafał: Czy istnieje „kontratyp zwyczajny”, *Prokuratura i Prawo* 7-8 (2015), s. 82-110.
- KULESZA Witold: Pochwalanie faszyzmu i komunizmu w świetle prawa karnego (uwagi „de lege praevia, lata et ferenda”), [w:] Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Materiały z konferencji naukowej, Lublin, 26-27 września 2011 roku, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2011, s. 99-119.
- KUSPIT Donald: Koniec sztuki, przekł. J. Borowski, Gdańsk: Muzeum Narodowe 2006.
- MAJEWSKI Jarosław: Okoliczności wyłączające bezprawność czynu a znamiona subiektywne, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 19-41.
- MORYC Cyprian: Odpowiedzialność artysty za przekaz twórczy, [w:] Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych, red. F. Ciepły, Warszawa: Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris 2014, s. 56-78.
- MOZGAWA Marek: Rozdział III Okoliczności wyłączające bezprawność, [w:] Prawo karne materialne – część ogólna, red. M. Mozgawa, Warszawa: Wolters Kluwer 2011, s. 256-270.
- NALEWAJKO Justyna Joanna, KUBIAK Rafał: Sztuka jako okoliczność wyłączająca bezprawność, *Palestra* 8-9 (2000), s. 31-43.
- PAPRZYCKI Rafał, Kazus „Nergala”. Kilka uwag na temat przestępstwa obrazu uczuć religijnych w związku z procesem oskarżonego muzyka Adama Darskiego, *Themis Polska Nova* 2 (5) 2013, s. 221-233.
- PAPRZYCKI Rafał: Jak znieważić przedmiot czci religijnej. Rozważania na temat znamienia „znieważenia” przedmiotu czci religijnej przestępstwa obrazu uczuć religijnych – art. 196 k.k., *Themis Polska Nova* 2 (3) 2012, s. 95-109.

- PISKORSKI Justyn: Kontratyp sztuki?, [w:] Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki, t. I, red. W. Szafrński, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007, s. 165-172.
- PISKORSKI Justyn: Volenti non fit iniuria – niedoceniana czy przeceniana zasada prawa karnego?, [w:] Zgoda pokrzywdzonego, red. R. Zawłocki, Warszawa: C.H. Beck 2011, s. 13-28.
- SPOTOWSKI Andrzej: Zezwolenie uprawnionego i zgoda pokrzywdzonego a odpowiedzialność karna, *Państwo i Prawo* 3 (1972), s. 81-87.
- WARYLEWSKI Jarosław: Pasja czy obraza uczuć religijnych? Spór wokół art. 196 Kodeksu karnego, [w:] W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2005, s. 367-383.
- WARYLEWSKI Jarosław: Prawnokarne uwarunkowania wolności w zakresie ekspresji seksualnej oraz twórczości (m.in. artystycznej, naukowej i dziennikarskiej), [w:] Prawnokarne aspekty wolności: materiały z konferencji, Arłamów 16-18 maja 2005 r., red. M. Mozgawa, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze 2006, s. 89-106.
- WIAK Krzysztof: Komentarz do art. 256 k.k., [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 1170-1173.
- WOJCIECHOWSKA Janina: Komentarz do art. 196 k.k., [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221, t., red. A. Wąsek, Warszawa: C.H. Beck 2004, s. 733-736.
- WOLTER Władysław: O kontratypach i braku społecznej szkodliwości czynu, *Państwo i Prawo* 10 (1963), s. 502-511.
- WRÓBEL Włodzimierz: Komentarz do art. 196 k.k., [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 657-664.
- ZOLL Andrzej, Uwagi wprowadzające do rozdziału III Wyłączenie odpowiedzialności karnej, [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. A. Zoll, Warszawa: Wolters Kluwer 2007, s. 395-400.
- ZOLL Andrzej: „Pozaustawowe” okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną w świetle konstytucyjnej zasady podziału władzy, [w:] W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2005, s. 425-438.
- ZIÓŁKOWSKI Michał: Komentarz do wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z 12 czerwca 2007 r., <http://www.prawaczlowieka.edu.pl/index.php?dzial=komentarze&komentarz=c8306ae139ac98f432932286151dc0ec55580eca-c0> [dostęp: 5.01.2017].

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ARTYSTY  
ZA PRZESTĘPSTWO OBRAZY UCZUĆ RELIGIJNYCH

Streszczenie

Artykuł dotyczy możliwości wyłączenia odpowiedzialności karnej artystów za zachowanie realizujące znamiona przestępstwa obrazy uczuć religijnych, a będące przejawem ich ekspresji twórczej. Analizie poddano zaprezentowane dotychczas koncepcje tzw. pozaustawowego kontratypu sztuki. Omówiono również znaczenie przysługującego dziennikarzom uprawnienia do publikowania ujemnych ocen działalności twórczej, zawodowej lub publicznej i jego wpływ na ocenę karalności zachowania obrażającego uczucia religijne. Odniesiono się także do możliwości powołania się, w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych, na tzw. kontratyp zgody pokrzywdzonego,

w szczególności w sytuacji, gdy pokrzywdzony rozmyślnie i dobrowolnie zapoznaje się z treściami obrażającymi jego uczucia religijne. Rozważanie dogmatyczne uzupełniono prezentacją wyroków sądowych dotyczących analizowanych kwestii.

**Słowa kluczowe:** przestępstwo obrazy uczuć religijnych; wolność ekspresji artystycznej; przestępstwo przeciwko wolności sumienia i wyznania; kontratyty pozaustawowe; kontratyty sztuki

CRIMINAL LIABILITY OF THE ARTIST  
FOR THE CRIME OF INSULT RELIGIOUS FEELINGS

S u m m a r y

The article focuses on possible exclusion of the criminal liability of artists for their conduct bearing the hallmarks of the crime of insulting religious feelings which is a manifestation of their creative expression. It includes analysis of the notion of a “lawful excuse” for the arts postulated to date. The article also discusses the importance of the right enjoyed by journalists to publish critical appraisals of creative, professional and public activities and its impact on the assessment of the punishability of conduct insulting religious feelings. Further, references are made to possibly evoking, in the case of the crime of insulting religious feelings, to the “justification of the injured party’s consent”, in particular when the injured party becomes familiar with content insulting their religious feelings intentionally and voluntarily. Dogmatic considerations have been supplemented with a presentation of court rulings pertaining to the matters discussed in the article.

**Key words:** crime of insult religious feelings; freedom of artistic expression; crimes against the freedom of conscience and religion; non-legislative lawful excuse; art as a lawful excuse